Nr. 12. w Piątek dnia 15. Stycznia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Bruksela, 14. Stycznia. — Ministerstwo całe podało się do dymisyi. Król jeszcze nic nie postanowił w tej mierze.

Bukarest, 13. Stycznia. — Na posiedzeniu ostatniem izby deputowanych zezwolono na pożyczkę dla wynagrodzenia greckich klasztorów, tudzież na zakupienie armat, karabinów, patrontaszy, płaszczów i urządzenia lejni armat.

Kiel, 14. Stycznia. — Kielski tygodnik donosi z Budelsdorfu, pierwszej wsi na drodze z Rendsburga na północ, że poczyniono przygotowania na wysadzenie w powietrze na kilku miejscach kolei żelaznej i że zerwano most na drodze zwirowej przechodzącej przez rzekę Sorgę i zastąpiono go lekkim mostem.

Drezno, 14go Stycznia wieczorem. — Dresdner Journal zamieszcza w nadzwyczajnym dodatku telegram z Frankfurtu n. M. osnowy następującej:

Za wnioskiem Austryi i Prus głosowały Hesya elektoralna, Meklemburg i 16 kurya. Pozostałe rządy albo odrzuciły po prostu albo tylko warunkowo przystąpiły do wniosku. Nawet z policzeniem ostatnich nie byłoby większości za wnioskiem. Po przegłosowaniu oświadczyły Austrya i Prusy, że teraz swój wniosek jednostronnie wykonają jako wielkie mocarstwa europejskie. Przeciw temu zaprotestowały Saksonia i Bawarya, do której protestacyi przyłączyły się inne małe państwa, a Austrya i Prusy przeciwną protestacyą odpowiedziały.

Frankfurt nad Menem, 14. Stycznia. — Przeciw oświadczeniu wielkich mocarstw zaprotestowały na dzisiejszem posiedzeniu bundestagowem: Bawarya, Saksonia, Wirtemberg, Baden, Hessen Darmsztad, Sachsen Wajmar, Sachsen Meiningen, Sachsen Koburg Gotha, tudzież 13 i 15 kurya

Hamburg, 14. Stycznia wieczorem. — Mrozy wielkie wciąż trwają, po rzece Elbie pod Harburgiem przejeżdżają wozami.

— Hamburger Ztg dowiaduje się, że dyrekcya kolei żelaznej berlińsko hamburgskiej otrzymała rozkaz do poczynienia przysposobień do przewiezienia znacznych wojsk. W skutek tego sprowadzono wozy transportowe do Frejsack.

Berlin, 15. Stycznia. — Dzisiejszy Staatsanzeiger zamieszcza najwyższy rozkaz względem odbycia uroczystości koronacyjnej i orderowej w poniedziałek dnia 18. b. m. na zamku królewskim, na którą zaprasza komisya orderowa osoby zaszczycone kr. orderami i oznakami honorowemi w miarę obszerności salonów.

— Ministerstwo sprawiedliwości. Dotychczasowy prokurator Hildebrandt w Nrugardzie został zamianowany obrońcą prawa przy sądzie powiatowym w Greifenbergu, a zarazem notaryuszem w obwodzie sądu apelacyjnego w Szczecinie, z wyznaczeniem mu mieszkania w Treptowie z tytułem radzcy sprawiedliwości.

Berlin, 14. Stycznia. — K. C. pisze, że przypuszczenie, iż sejm wkrótce się zakończy, bynajmniej tem się nie osłabia, iż rząd jeszcze w ostatnich dniach wniósł znaczną ilość projektów względem budowy nowych kolei żelaznych. Projekta te tylko mają dowodzić dobrych intencyi rządowych i pieczołowitości o dobro materyalne. Zresztą przypuszczenie to nabiera większego prawdopodobieństwa przez wiadomość coraz więcej się upowszechniającą, iż rząd znalazł środki do pokrycia potrzeb swych finansowych bez reprezentacyi krajowej. Mówią bowiem o następującym układzie z handlem morskim: królewska obligacya ma być złożona w handlu morskim; aż do wysokości tejże ma handel morski ciągnąć weksle na tutejsze domy bankowe, które potem bank dyskontować będzie i aż do zamiany tej pożyczki na pożyczkę państwa dalej przedłużać. Przez tę operacyą spodziewają się nareszcie otrzymać izbę powolniejszą pod względem budżetowym. Tak sobie dziś opowiadają, odwołując się na osoby zwykle dobrze poinformowane.

Izba panów odbędzie przyszłe posiedzenie w sobotę. Rzecz dziwna, że nic niesłychać o sprawozdaniu komisyi co do nowelli prasowej. W dniu 8. b. m. miała ta komisya poraz ostatni obradować.

Gdańsk, 14. Stycznia. — Z domów podupadłych latem, wszystkie uporządkowały swoje interesa albo je kończą. Handel H. Behrenda zaniechał zamiaru przesiedlenia się do Berlina, oddzielił się od spółki z bratem Maxem i sam na swoją rękę znaczne masy zboża zakupuje. Wierzyciele handlu Th. Bekrenda otrzymają 25 procent. Handel A. Norden i Sp., który przy kapitale handlowym 16,000 tal. na przeciw długu 120,000 tal., uporządkował swoje interesa, opłaca 15 procent i znów prowadzi handel.

Toennig w Szlezwiku, 10go Stycznia. — Nasi senatorowie z wyjątkiem dwóch otrzymali dymisye, podobnie wszyscy deputowani miejscy, z powodu odmówienia przysięgi homagialnej. Dotąd ich miejsc innymi nie zostąpiono. Rzeki wszystkie sianęły i po lodzie pieszo pozwalają ludziom przechodzić do Holsztynu, ale handel ustał, ponieważ nietylko żandarmerya, ale jeszcze wojsko duńskie pilnie strzeże granicy. Młodzież przekrada się do Holsztynu tajemnie, uchodząc przed branką albo w zamiarze wstąpienia w służbę księcia Augustenburga. Sądzą powszechnie, że się zanosi na utworzenie nowej armii szlezwicko-holsztyńskiej. Zatoka kielska całkiem zamarzła, a flensburgska przeprawna w części. Wolne od lodów są dotychczas zatoki pod Apenrade i Eckernförde, tudzież Alssund i port sonderburgski, do których przybijają okręty z portu Korsor. Na Schlei gdzie szeroko, woda zamarzła, w miejscach wązkich gdzie prąd silny, jest otwarta. Lód powiększej części jest jeszcze słaby, trudno aby po nim przeszła kawalerya z armatami, a tam, gdzie za pomocą słomy i prusza, tudzież polewania, a więc sztucznie lód wzmocniono, mogą kule armatnie łatwo go rozbić. Pod Schwabstedem gdy kolumna duńska z 7 duńskiemi wozami amunicyjnemi przez Treene przechodziła, załamał się 7 jaszczyk i poszedł na dno z końmi, tylko jeden zwojszczyk się uratował.

Królestwo Polskie.

— Inwalid przynosi nam teraz raporta o działaniach wojsk rosyjskich i utarczkach z powstańcami na Żmudzi, w Litwie i Augustowskiem z Grudnia. Przypomną sobie czytelnicy, iż wtedy właśnie organa rosyjskie głosiły, że zupełna w tych okolicach panuje spokojność. Nie bardzo także musi być pewnym Murawiew, że powstanie na Litwie nie wybuchnie z nową siłą na wiosnę, skoro znowu nakazał właścicielom systematycznie wycinać lasy.

Inwalid podaje, nie wiemy o ile prawdziwą wiadomość, iż odkryto w Królestwie Polskiem całą organizacyę pocztową rządu narodowego. W każdym razie cyfry podane przez Inwalida nie świadczą aby władza rządu narodowego była w czemkolwiek osłabia; wedle tego rosyjskiego dziennika udało się rządowi narodowemu »ustanowić w Królestwie 350 stacyj pocztowych, a w samej okolicy Siedlec było 59 stacyj z 360 końmi.«

— Gazeta petersb. zamieszcza list moskiewskiego podpułkownika Zielenieckiego z pułku smoleńskiego stojącego w Janowie w województwie lubelskiem, do ks. Benjamina Szymańskiego, biskupa lubelskiego, pisany 2 Grudnia 1863. List ten zasługuje na uwagę z tych głównie powodów, iż wbrew twierdzeniom urzędowych organów moskiewskich przyznaje powstaniu silną organizacyę w tek małem mieście jak Janów i jego okoliy, tudzież przyznaje udział w niem włościan; następnie, że domaga się wydania listu pasterskiego przeciw powstaniu, nie tając nawet w końcu listu pogróżki. Że list ów mówi najwięcej o »żandarmach wieszających«, to nie zmienia bynajmniej natury rzeczy; wiadomo bowiem, że pod tę nazwę podciągnęli Moskale każdego konnego powstańca, i że radziby całe powstanie przedstawić jedynie jako spółkę »wieszatelów«, odwracając tym sposobem przydomek nadany swym naczelnikom wojennym a szczególniej głównemu mistrzowi ich Murawiewi. W rzeczonym liście uderza jeszcze i to, że oficer wskazuje biskupowi obowiązki jego. Ponieważ podług hierarchii czynowniczej w Moskwie naczelnik wojenny starszy od biskupa, więc ma prawo nakazywać mu, co czynić winien. Ten system chcieliby Moskale zastósować do kościoła katolickiego w Polsce, a jeżeli znajdą czasem indywidua powolne, to jednak świat katolicki więcéj liczy Leonów Iszych, Felińskich, Białobrzeskich, a nawet Hildebrandów Siemiaszków.

Oto list pułk. Zieleniecktego do o. Benjamina, biskupa lubelskiego:

»Najprzewielebniejszy księże biskupie!

Poczytuję sobie za wielką przyjemność, że mogę wypełnić życzenie Waszej Ekscelencyi i uwolnić woźnicę waszego Jana Wasilewicza.

Ośmielam się zapewnić was, że aresztowanie tak jego jak i innych osób w Janowię, uskutecznionem jest przezemnie z najuciążliwszem uczuciem, a mianowicie dla tego, że dokonywa się w miejscu waszego pobytu.

Zdawałoby się, że obecność waszej osoby i dostojnych osób kongregacyi, powinna wywrzeć na mieszkańców wpływ najbardziej dobroczynny i natchnąć im spokojne zajęcia, uczucia miłości braterskiej i wierności prawnemu monarsze oraz rządowi. Ale znaczna liczba uczestników buntu i mnóstwo osób, które przyjęły na siebie obowiązki głównych ajentów w bandach i między żandarmami wieszającymi, rzeczywiście jest uderzająca, w porównaniu ze szczupłą ludnością Janowa.

Kilka przestępstw popełnionych niedawno przez żandarmów wieszających, w których głównie uczestniczyli mieszkańcy Janowa i wsi sąsiednich, jeszcze bardziej wzmacnia smutne wrażenie o skierowaniu ducha, istniejącem w pośród miejsca pobytu waszej osoby.

Bynajmniej nie wątpię, że jak Wasza Ekscelencya, tak również i wszyscy członkowie kapituły i dyecezyi wszelkiemi sposobami potępiają te nieludzkie postępki i dla tego nie wątpię, że Wasze Ekscelencya dacie przykład właściwy wam cnót chrześciańskich i zwrócicie się do waszej dyecezyi z odezwą, względem potępienia tych zbrodni. Poda to sposobność waszym kapłanom do odezwania się ku parafianom z duchowną nauką i potępieniem tych działań, a Waszej Ekscelencyi pozwoli wykazać w całym blasku wasze cnoty chrześciańskie, a zarazem usunąć te następstwa, które wynikają z ściśle zachowywanego milczenia w przed. miocie tych występków: albowiem opinia powszechna, w swym obłędzie, może przypisać temu milczeniu skryte potakiwanie.

Poruczając się waszym modlitwom i t. d.

19 Listopada (v. s.) 1863 r. W. Zieleniecki.«

Francya.

Paryż, 12. Stycznia. — Mowa, którą powiedział Thiers w ciele prawodawczem stanowi przedmiot powszechnego zajęcia. Oświadczył, że do czasu, w którym cesarz wydał znane dekreta względem rozszerzenia większej swobody w wolnościach, trzymał się w zaciszu i poświęcał się zgłębianiu dziejów, po ogłoszeniu tych dekretów pozwolił się wybrać na członka ciała prawodawczego bez rozwodzenia się przed wyborcami co do swoich zasad. W mowie zaś powiedzianej w ciele prawodawczem żądał, zniesienia ustawy o bezpieczeństwie publicznem, nadania wolności prasie, niepodległości głosowania powszechnego, prawa kontroli i interpelacyi dla reprezentacyi narodowej, a nakoniec odpowiedzialności ministrów. Przestrzegał doradzców korony, aby wczas naczelnik państwa ustąpił życzeniom kraju, gdyż inaczej kraj zażąda tego, o co dziś prosi. Demokraci zarzucają Thiersowi, że zbyt schlebia imperyalizmowi, a orleaniści, że niepowinien poddawać się cesarskim instytucyom a priori. W kołach rządowych zaś wcale się niezbudowano tą mową, sam Rouher jako komisarz rządowy odpowiedział, że pogróżek Thiersa rząd cesarski się nie ulęknie, bo czuje się na siłach i gotów jest odeprzeć nieprawne żądania. Jakoż przyznać należy, że rząd cesarski mniej zważa na ciało prawodawcze, które bynajmniej nie okazuje podniosłości uczuć i idei, lecz rządzi się więcej materyalnemi względami, a w tem usposobieniu więcej pochopnem do potulności niż do stawiania czoła. Rząd z tych pobudek więcej zważa na opinią ludu, który wbrew zdaniu izb decydował o wypadkach w r. 1830 i 1846. Jakoż lud ten paryski wysłał do ciała prawodawczego samych oponentów a w tych czasach na powtórnych wyborach paryskich ma zamiar wybrać Garnier Pagea i Carnot szczerych przyjaciół Polski. Bojaźliwi porównywają obecne położenie z położeniem w r. 1847, lubo rząd dziś jest sprężystszym, aniżeli ówczesny i nie pozwoli na bankiety reformowe.

Turcya.

Odpowiedź Sułtana na zaproszenie cesarza Napoleona na kongres.

»Otrzymałem za pośrednictwem margrabiego Moustier list, w którym WCMość raczyłeś uwiadomić mię o rzeczywistym stanie Europy i konieczności zgromadzenia się na kongres, by porozumieć się i przyjąć odpowiednie środki ku uporządkowaniu teraźniejszości i zapewnieniu przyszłości.

Dziękuję serdecznie WCMości za uczucia szczerej przyjaźni okazane mi przy tej sposobności i proszę być przekonanym o zupełnej wzajemności mych uczuć, jakoteż o mojem jak najżywszym życzeniu okazania Mu, jak wysoko cenię ściśnienie związków tej przyjaźni wieczystej, która trwa tak szczęśliwie pomiędzy dwoma mocarstwami.

Panując nad mocarstwem, którego interesa i pomyślność zależą w większej części od zachowania pokoju, doznam prawdziwego zadowolnienia, widząc go opartym na silnych i trwałych podstawach.

Co się tyczy mego osobistego widzenia rzeczy względnie propozycyi WCMości, odnoszę się do rozmowy jaką miałem z jego przedstawicielem i do przyjacielskiego zwierzenia, jakie poleciłem memu ambasadorowi przy WCMości zakomunikować Jego rządowi. Korzystam ze sposobności, by na nowo oświadczyć WCMości zapewnienie mego szczerego i niezmiernego przywiązania.

Konstantynopol, 32 Dżemazi ul-uk-har 1280 roku (5 Grudnia 1863 roku«).

Nota sprawozdawcza z posłuchania u sułtana, przesłana d. Listopada przez magrabiego de Moustier do ministra spraw zagranicznych.

Ambasador doręczając sułtanowi list cesarza, uwiadomił go o jego treści.

Sułtan odpowiedział:

»Umiem godnie ocenić myśl cesarza i dziękuję bardzo JCMości za list; nie mogę powątpiewać o uczuciach cesarza dla mnie, i cały naród otomański, jestem przekonany o tem, będzie wdzięczny JCMości za ten jego względem mnie postępek.

Byłbym bardzo szczęśliwy, gdybym korzystał ze sposobności zaznajomienia się osobiście z monarchą takim jak cesarz, dla którego żywię uczucie uczucie głębokiej przyjaźni i zwiedzenia zarazem tak pięknej stolicy jak Paryż; lecz gdybym znał naprzód podstawy, na jakich mianoby się porozumiewać, byłoby lepiej, gdyż w tym przypadku działałbym z pełną znajomością rzeczy.«

Ambasador odpowiedział natychmiast:

»Cesarz oświadczając w swym liście, że nie miał żadnej myśli naprzód powziętej, nie mógł nakreślić programu. Ufając mądrości wszystkich monarchów swoich sprzymierzeńców, musiał poprzestać na wskazaniu im pełnego niebezpieczeństw stanu Europy. Jest zadaniem kongresu oznaczyć punkta w których ma nastąpić porozumienie, a cesarz odwołując się, w celu postawienia i rozstrzygnięcia wszystkich kwestyj, do ogólnej dyskusyi, dał rękojmię dostateczną dla wszystkich spraw.«

Sułtan odpowiedział:

»Uwaga moja nie zawierała bynajmniej uczucia opozycyj.

Pojmuję teraz, po wyjaśnieniach udzielonych mi przez ambasadora, trudności jakie zachodzą w oznaczeniu naprzód puntków, które będą przedmiotem obrad.

Przyjmuję więc zaproszenie przesłane mi przez cesarza, lecz gdy obecność tylko moja we Francyi nie byłaby wystarczającą, nie pojadę, chyba w przypadku, że i inni panujący udadzą się osobiście do Paryża.

Streszczając to com powiedział — rzekł sułtan kończąc i kładąc na ten ustęp pewien nacisk — proszę ambasadora być przekonanym, że jeżeli zebranie się na kongres nastąpi, Turcya nie będzie ostatnią w wysłaniu nań zastępcy.«

Gdy ambasador podziękował sułtanowi za to co usłyszał z ust jego, JCMość zakończył temi słowy:

»Odpowiem na list, który ambasador mi oddał, a cesarz będzie zadowolonym z mej odpowiedzi w każdym względzie.«

Kronika miejscowa.

Poznań, 15. Stycznia. — W dniu 12. b. m. rozpoczęły się tu aresztowania i przetrząsania domów ze strony policyi. Dotąd aresztowano i osadzono w więzieniu pp. referendaryusza Władysława Wierzbinskiego i b. profesora Dr. Kazimierza Szulca. U p. Anastazego Sypniewskiego przetrząśnięto pomieszkanie równie jak u cukiernika p. Pfitznera. Następnego dnia odbyły się rewizye policyjne u właścicieli cukierni pp. Szpingierów, u ajenta p. Wołczyńskiego na małych Garbarach, u kupców pp. Nowickiego i Zapałowskiego przy ulicy Wrocławskiej, bezskuteczne i z niewiadomych powodów. Jednak Posener Zeituug powiada, ze przetrząsania te, o których wypadku nie jest jej wiadomo, spowodowane być miały wpadnięciem na trop komitetu wykonawczego rządu narodowego polskiego Oprócz tego powiada też P. Ztg, że aresztowano tu dziedzica Zygmunta Wychlinskiego z powiatu wrzesinskiego.

— Taż. Posener Ztg trwa przy swojem orzeczeniu, że zamach na odpowiedzialnym jej redaktorze p. Dr. Jochmusie, przy ogrodzie Anderscha, był dokonanym w d. 11. Stycznia wieczorem o godzinie 7 przez męszczyznę w szaraczkowej czamarce i rogatywce który doszedłszy do niego, zapytał go o nazwisko i dobył instrument, którym machał i uciekł. Oświadczenie to dotyczy odpowiedzi Dz. Pozn. na orzeczenie p. Dr. Jochmusa, w którem było powiedziane, że sprawa która takich ma obrońców, sama w pogardzie upadnie. Zdanie to pozostawił Dziennik ad libitum rzeczonej gazety, a twierdzenie o napastniku w rogatywce i czamarce zbijał opowiadaniem naocznego świadka, który widział napadającego nie w czamarce lecz w długim surducie ubranego. Oprócz tego miał przypaść jakiś żołnierz do p. Dra Jochmusa przytrzymującego pod sobą napastnika i dobytym go pałaszem płazować. W skutek czego wydobył się pierwszy i uciekł w stronę alei, a dwaj inni pierzchli po dokonanej napaści w inne strony. Dotąd jak sama wczorajsza Posener Ztg powiada, nie odkryto sprawców, którzy podczas napaści, oprócz zapytania o nazwisko napadniętego, ani słowa niewyrzekli. Zdaje się więc, że pierwsze wyrzeczone zdanie przez P. Ztg o rodzaju napaści było zawczesne.

Poznań, 6. Stycznia. — Z powodu walnego posiedzenia Towarzystwa ziemskiego kredytowego W. Księstwa Poznańskiego, mającego się odbyć w Poznaniu 25go b. m. w kwestyi mocno dotykającej interesów ziemskich posiedzicieli naszej prowincyi dochodzą nas uwagi p. Kajetana Buchowskiego, które poniżej zamieszczamy:

Walne zebranie Towarzystwa kredytowego.

Walne zebranie naszego Towarzystwa kredytowego, które na dzień 25. mb. naznaczone, ma prócz innych przedmiotów rozporządzić funduszem właściwym, czyli majątkiem wspólnym całego Towarzystwa. Z przyczyny bowiem bliskiej amortyzacyi 4 pct. listów zastawnych winien nastąpić rozdział rzeczonego funduszu, będącego wspólną własnością pierwotnego związku ziemskiego z 4 pct. listami zastawnemi i późniejszego przystępu z 3 $\frac{1}{2}$ pct. listami zastawnemi. Być może, że sprawa połączenia naszego związku z nowo utworzonem Towarzystwem kredytowem rządowem także pod obradę walnemu zebraniu przedłożoną zostanie, pomimo, że na porządku dziennym zamieszczoną nie jest. Przy rozdziale funduszu właściwego przyjdzie nadto prawdopodobnie pod obradę wątpliwość powstała dopiero w ostatnim czasie między rządem a dyrekcyą jeneralną ziemstwa, czyli kapitał 200,000 tal. przez króla JMci Fryderyka Wilhelma III. Towarzystwu naszemu bez procentu zaforszusowany, z końcem amortyzacyi 4 pct. listów zastawnych ma przejść na ziemstwo 3 $\frac{1}{2}$ pct. seryi, alboli też ma być zwróconym król. kasie rządowej. Ministerstwo spraw wewnętrznych jest ostatniego zdania, dyrekcya zaś jeneralna przeciwnego widzenia rzeczy. Walne zebranie tutaj tylko może swą opinię wypowiedzieć. Obiedwie strony, jak to często

bywa, opierają swe dedukcye na prawie, tj. na ordynacyi kredytowej z dnia 15. Grudnia 1821 i statucie z dnia 15. Kwietnia 1862. Zapatrywanie się dyrekcyi jeneralnej trafi bez wątpienia do przekonania każdego ze stowarzyszonych, tem bardziej, że w prawie z r. 1842 o kapitale 200 tysięcy talarów żadnej a żadnej wzmianki nie uczyniono. Przypuścić zaś niepodobna, aby rząd, chcąc mieć zwrócony kapitał, nie był tego wyraźnie wypowiedział przy wydawaniu prawa z r. 1842. Musiałby bowiem przewidzieć koniecznie, iż skoro jest jaka wątpliwość, co do rozciągłości przeznaczenia kapitału przez króla JMci zaforszusowanego, każdy będzie skłonnym do tłomaczenia szerszego, a nie ciaśniejszego. Lubo więc ministerstwo spraw wewnętrznych ze stanowiska czysto skarbowego, się na nader subtelnej dedukcyi, żądało zwrotu tego kapitału już w roku 1862, sądząc, że w tym roku amortyzacya 4 procentowych listów zastawnych się kończy, wszakże przypuścić niemożna, ażeby opinia dyrekcyi jeneralnej przez walne zebranie poparta, nie miała uzyskać sankcyi najwyższej. Co do rozporządzenia funduszem właściwym, trzy są opinie dotąd znane:

1) Aby utworzyć z tego funduszu bank kredytowy ziemski dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego, odpowiedni projektowi dra Engel.
2) Aby użyć funduszu tego na przyspieszenie amortyzacyi.
3) Aby uskuteczniwszy rozdział wysypać gotowiznę pojedyńczym interesentom.

Nie jest zaiste czas właściwie po temu, ażeby wyprowadzać przed opinią publiczną przedmioty wymagające spokoju moralnego i poglądu wszechstronnego na stosunki, odnośne do kredytu ziemian. Wszakże w obec faktu zwołać się mającego walnego zebrania, sądzę, że jest rzeczą nie bez użytku, poruszyć dyskusyą nad przedmiotami, które załatwienie swe w krótkim czasie znaleść muszą.

Bank kredytowy przez król. tajnego radzcę dra Engel w Berlinie projektowany dla całej monarchii pruskiej, uwzględniający potrzeby kredytu dla ziemian we wszelkich kierunkach, zasługuje bez wątpienia na ogólne uznanie, tak pod względem dokładności pracy, jako i tendencyjnego założenia swego, lubo myśl jego zasadnicza skierowania kapitałów ku rólnictwu, uruchomienia i ułatwienia cyrkulacyi kapitałom ziemskim nie jest żadnym nowym wynalazkiem. Podobne instytucye kredytowe istnieją już gdzieindziej.

Niezaprzeczoną jest rzeczą, że ziemianin, a zwłaszcza producent większy, będący jako taki zarazem kupcem i fabrykantem, doznawał dotąd pod względem kredytu pokrzywdzenia — pokrzywdzenia, na którem pośrednio produkcya ziemi, a więc bogactwo narodowe cierpiało. Dowód zbyt łatwy. Kapitał ruchomy dostarcza kupcowi trzy, cztery razy tyle kredytu i jeszcze więcej, ile jego majątek wynosi, kiedy kapitały uwięzione w ziemi, dostarczają kredytu tylko na połowę wartości ziemi, a przynajmniej mało więcej. Idzie ztąd ogólna przemoc kapitału ruchomego nad nieruchomym, która osieraca coraz bardziej ziemię i nabraćby mogła ostatecznie rozmiarów groźnych dla bogactwa krajowego, którego podstawą być powinno zwiększanie się produkcyi ziemi, odpowiednie zwiększającej się konsumpcyi i potrzebom cywilizacyi.

Uznanie więc tej potrzeby rozszerzenia kredytu dla ziemian stworzyło ostatniemi czasy różne banki kredytowe. Pomijając inne pomniejsze, wymienię kilka instytucyi, które w pierwszym rzędzie postawić należy.

Bank hipoteczny we Francyi Crédit foncier, którego główną czynnością emittowanie hipotek ruchomych, au porteur procent przynoszących, nakształt listów zastawnych, rozprzestrzenia swe czynności coraz więcej z wielkiem powodzeniem, pomimo, że urządzenie stosunków hipotecznych we Francyi, na wzór niemieckich, właściwie od lat kilkunastu datuje się. Akcye tego Towarzystwe po 500 franków nominalnej wartości, na które gotowizną po 250 fr. wpłacano, mają obecnie nadzwyczajny kurs 1530 franków. Kapitał akcyjny wynosi 60 milionów i wpłata drugiej raty dopiero w roku 1863 rozporządzona. Dywidenda w latach 1853—1856 wyniosła po 7 procent, w latach 1857 i 1858 po 8 procent, w r. 1859 po 10 procent, w r. 1860 po 12 procent, a w r. 1861 po 15 procent. Przed dwoma laty rozszerzono na wielkie rożmiary tę instytucyą przez dołączenie doń banku rólniczego, Credit agricole, którego działalność rozprzestrzenia i wzmacnia widocznie kredyt, tak realny, jak osobisty.

Bank hipoteczny w Brukseli, banque hypothecaire, ogarniający również swą organizacyą wszelkie czynności, odnośne do kredytu realnego i osobistego dla posiedzicieli, przyczynia się nie mało do postępu rólnictwa i przemysłu w tym kraju, odpowiadając pod każdym względem wymaganiom bezpieczeństwa dla papierów wszelkich przezeń emitowanych.

Z niemieckich instytucyi zasługują przedewszystkiem na wymienienie Towarzystwo Vindobona we Wiedniu, zabezpieczające głównie kredyt realny, rozgałęzione szeroko, przedsiębiorące nadto wszelkie czynności ku podniesieniu kredytu ziemskiego. Założone pierwotnie kapitałem zakładowym $1\frac{1}{2}$ miliona guldenów, wypłaciło w r. 1861 po 12 procent dywidendy.

Bank hipoteczny i wekslowy w Bawaryi z kapitałem zakładowym 40,000 akcyi po 500 florenów wypłaca od wielu lat najmniej po 7 procent dywidendy.

Przy każdej podobnej instytucyi kredytowej napotykają się dwa sobie na pozór przeciwne interesa wierzycieli i dłużników. Wierzyciele szukają bezpieczeństwa dla substancyi wypożyczonego kapitału, zysku czyli przychodu jak najwyższego, i łatwości rozrządzenia samym kapitałem. Dłużnicy wymagają obfitości i swobody kredytu, opłaty niskiego procentu, a nadto albo amortyzacyi długu opłatą procentów przez pewien przeciąg lat, albo przynajmniej niewypowiedzialności kapitału przed oznaczonym z góry dogodnym dla siebie okresem. Tem lepszy organizm, im lepiej obadwa te warunki uwzględnia i zgodę między niemi sprowadza. Z tego stanowiska każdą podobną instytucyę uważać i badać należy. Bank dra Engel założył sobie głównie trojakie zadanie:

1. zamienić wszelkie wypowiedziane długi hipoteczne, które nie są położone po za obrębem pewnych taks, na niewypowiedzialne długi, przez konwersyą takowych na papiery procentowe, przynoszące posiedzicielowi 4—5 procent.

2. wymazać w czasie te długi, za pomocą pewnego stałego systemu amortyzacyi.

3. dostarczyć posiadłościom ziemskim dostateczne kapitały, końcem powiększenia produkcyi i zadość uczynienia potrzebom powiększającej się ludności. Kapitał zakładowy ma wynosić 11 milionów talarów, zebrać się mający przez akcye. Organizacya ma ogarniać całą monarchią pruską. Siedlisko w Berlinie.

Czynności banku dzielą się głównie na cztery wydziały:
1. kredytu ziemskiego czyli hipotecznego.
2. kredytu osobistego.
3. zabezpieczenia kredytu ziemskiego] dla nadania mu większej pewności.
4. zabezpieczeń życia dla podniesienia kredytu osobistego, polegać mającego na osobistych przymiotach pożyczającego.

Kapitały obrotowe mają być rozdzielone między rzeczone cztery wydziały, podług pewnej normy. Wydziałowi pierwszemu znacznie największy dział ma się przeznaczyć, tj. 9 milionów. Przy amortyzacyi przyjmują się różne okresy, wedle różnych kategoryi długów reprezentowanych. Ma być także podług tego różna nazwa tych papierów procentowych, jako listy ziemskie, Grundbriefe, jako listy pożyczkowe, Darlehnsbriefe, listy gmin, Gemeindebriefe, i listy melioracyjne, Meliorationsbriefe. Wszakże gwarancya bezpieczeństwa ze strony całego instytutu jedna, solidarna. Ogół papierów tych emitować się mających nie ma nigdy przewyższać dwudziestokrotnej kwoty wpłaconego kapitału zakładowego, przekazanego wydziałowi kredytu hipotecznego. Kapitał zatem obrotowy przedstawiałby sumę 180 milionów. Ogrom tej liczby zrazu każdego uderzy. Wszakże zważmy, że wartość gruntów w Prusiech przyjmuje się w przybliżeniu na 6000 milionów, że te grunta obdłużone są sumą 4000 milionów, a roczne zmiany hipoteczne do 300 milionów dochodzą. Maleje więc poniekąd przy takich olbrzymich cyfrach powyższy kapitał obrotowy, który zresztą tylko o 60 milionów przewyższałby kapitał ogólny listów zastawnych wschodnich prowincyi, na 120 milionów przyjęty.

Wracamy teraz do projektu nas tutaj bezpośrednio obchodzącego. Po podziale funduszu właściwego na obiedwie serye część onegoż na pierwszą seryę przypadająca, ma być użyta na utworzenie dla W. Ks. Poznańskiego banku kredytowego ziemskiego, wedle projektu dra Engel urządzonego, tak aby członkowie 4% seryi po umorzeniu swych listów zastawnych zaraz nowe pożyczki z banku kredytowego mogli zaciągać. Gdyby zaś uważano cały powyższy zakres działalności kredytowej za nadto obszerny, natenczas możnaby niektóre kategorye czynności odłożyć, lub całkiem wyłączyć.

Że bank tajnego radzcy dra Engel ma przyszłość i to bliską w monarchii pruskiej, nie ulega wątpliwości. Znajduje się odnośny projekt w zupełności oddrukowany w rocznikach rolnictwa za rok 1863 wraz z uwagami i uchwałami krajowego kolegium ekonomicznego.

Pomimo wszelkich zalet i korzyści, które bank podobny przedstawiałby, sądzę iż użycie funduszu właściwego na ten cel jest niemożliwe gdyż strona prawna naszych statutów niezłomną stawia przeszkodę. Walne zebranie nie jest mocne do rozrządzenia funduszem właściwym na cel prawem nieprzewidziany, na wyposażenie instytucyi całkiem nowej, acz spowinowaconej z interesami ogólnemi ziemian.

Przychodzę do projektu użycia funduszu właściwego na przyspieszenie umorzenia.

Cały kapitał czteroprocentowy listów zastawnych umorzonym zostanie w r. 1868 podług planu amortyzacyjnego, czyli w lat 41 licząc od r. 1827. Te dominia, które wcześniej brały listy zastawne t. j. w ciągu lat pięciu od r. 1822—1827 kończą o tyle prędzej swe umorzenie. Podług porachunku ryczałtowego wyniesie dział funduszu właściwego na czteroprocentową seryą przypadający około 9 pct kapitału; wystarczyłby zatem na zakrycie blisko czterech rat prowizyjnych. Przyśpieszyłaby się tym sposobem całkowita amortyzacya o lat blisko dwa, czyli umorzylibyśmy nasz kapitał w r. 1866.

Między propozycyą użycia funduszu właściwego na przyśpieszenie amortyzacyi, a wysypaniem onegoż między pojedyńczych interesentów, jest pewne spowinowacenie i granicą ze sobą co do strony finansowej bezpośrednio. Różnica właściwa że ostatnie cztery raty prowizyjne wniosą do kasy, aby je po 2 latach napowrót odebrać. W jednym i drugim razie daje się pomoc pewną produkcyi ziemi i interesom ogólnym ziemian puszczając w obieg dwa lata prędzej kapitał znaczniejszy. Bo chociaż percipiendum dopiero w r. 1868 mogłoby być zrealizowane, skoro jest dzisiaj, co do istoty swej faktem pewnym, ma zaraz swój walor finansowy. Może być sprzedane, cedowane, w jaki bądź sposób negocyowane. Co do strony zaś prawnej przypuścić nie można, aby miano trudności jakie podnosić. Nie da się bowiem logicznie wynaleść żadne podobieństwo pokrzywdzenia interesów drugiej strony, tj. posiedzicieli listów zastawnych przyśpieszeniem amortyzacyi. W końcu dodam jeszcze kilka uwag.

Każde tworzenie u nas nowej instytucyi znajduje wyjątkowe trudności. Jest to fakt, którego bliżej rozbierać niema potrzeby. Emisya wielkiego kapitału papierów zniża kurs takowych, zwłaszcza w kraju, tak ubogim w kapitały, jak nasze Księstwo Poznańskie. Wiemy zaś, że obce kapitały nie okazują najmniejszej skłonności, owszem wstręt widoczny, do umieszczania się u nas finansowo. Tej skłonności zaś nie

zmienia prawdopodobnie w chwili, gdzie w innych prowincyach większej jeszcze kapitały papierowe zaczną się wyprowadzać. Możliwość kryz finansowych jest zawsze większa w czasach, gdzie wszystkie niemal rządy krzątają się około zaciągania pożyczek, z których niektóre są nader olbrzymich rozmiarów. Prócz ubóstwa, zachodzą u nas jeszcze inne wyjątkowe nienormalności, których rozbiór nie tutaj należy, klasa nieoświeceńsza, w posiadaniu małych kapitalików w gotowiznie, nie jest jeszcze skłonna do kupowania papierów, zaledwie częściowo powierza swą gotowiznę kasom oszczędności. Kapitaliki te są żywo zakopane, usunięte z pod wszelkiej cyrkulacyi. Brak jest ogólny między nami przedsiębiorstwa, przemysłu i handlu, niezależny od braku funduszu. Tych wyjątkowych okoliczności nie usunie żaden bank, chociażby on gdzieindziej błogie skutki sprowadzał.

Co do chwilowej potrzeby banku w ogólności, nadmieniłbym, iż prócz banku królewskiego i prowincyonalnego mamy spółkę. Biniński pp. w której zakres wchodzą operacye do czynności banku hipotecznego podobne, prócz emisyi listów procentowych. Spółka ta, będąca w początkowaniu, mająca jeszcze na $1\frac{1}{2}$ miliona akcyi do rozebrania, a dająca firmą samą moralne gwarancye, rozprzestrzeniwszy zakres swej działalności i odpowiadając warunkom regularnej instytucyi, potrafiłaby chwilowo interesom kredytu ziemian także przyjść w rzetelną pomoc.

Przypatrując się z bliska czynnościom i rezultatom banku dra Engel w innych prowincyach, zyskamy na doświadczeniu, by tylko przyjąć, co się okaże dobrem i praktycznem. Skoro zaś te banki będą prosperowały i będzie czas po temu, stanie nas prawdopodobnie na tyle rozumu i serca, aby akcye potrzebne na kapitał zakładowy rozebrać. Funduszów zaś dwa lata prędzej w ręce nasze złożonych nie urońmy na zbytek, lecz pracując szczerze w ziemi i około ziemi, użyjmy ich sumiennie.

K. Buchowski.

Przy ukończniu Gazety doszła nas następująca depesza:

Frankfurt, 15. Stycznia. — Dzisiejsza Postzeitung donosi: wczorajsza protestacya nastąpiła dla tego, ponieważ Austrya i Prusy poczytują przyszłe obsadzenie Szlezwiku w przymiocie swym jako wielkie mocarstwa, a nie z polecenia bundestagowego. Saksonia oświadcza, że wojska wielkich mocarstw nie mogą bez przyzwolenia związku przejść przez Holsztyn do Szlezwiku, ponieważ pierwszy zostaje pod administracyą związku niemieckiego

Kopenhaga, 15go Stycznia. — Na posiedzeniu wczorajszem sejmu stanu sprawiła mowa króla wielką radość: Król spodziewa się, że zaufanie sejmu posiada tak jak jego poprzednik. Głównym jego jest celem, wolność i niepodległość Danii i prawo korony duńskiej.

— Rekruci, którzy wyciągli losy uwalniające ich od służby, (z lat 1860 i 1861), zostali powołani pod chorągwie.

Przybyli do Poznania dnia 14. Stycznia.

HOTEL DU NORD: prob. Breański z Tarnowa, Jarochowski z m. Sokolnik, Wierzbicki z Czyśeca, Gorzeński z Gębic, Komierowski z Staregomiasta.

HOTEL BERLIŃSKI: Krzyżański z Bielaw, Gliszczyński z Gozdanina, Teubner z Drezna, Penzhorn z Berlina.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 15. Stycznia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Styczeń 29 list. $28\frac{5}{6}$ pien., na Styczeń Luty 29 list. $28\frac{5}{6}$ pien., na Luty Marzec 29 pien. i list., na Marzec Kwiecień $29\frac{1}{3}$ list. $\frac{1}{6}$ pien., na wiosnę $29\frac{2}{3}$ list. $\frac{7}{12}$ pien., na Kwiecień Maj 30 list. $29\frac{3}{4}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się. Wypowiedziano 6000 kwart. Na Styczeń $13\frac{1}{12}$ list. $\frac{1}{24}$ pien., na Luty $13\frac{1}{6}$ list. $\frac{5}{24}$ pien., na Marzec $13\frac{5}{12}$ list. $\frac{3}{8}$ pien., na Kwiecień $13\frac{2}{3}$ list. $\frac{5}{8}$ pien., na Maj $13\frac{11}{12}$ list. $\frac{5}{6}$ pien., na Czerwiec $14\frac{1}{6}$ list. $\frac{1}{12}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 14. Stycznia.

Pszenica 50—58 tal.

Żyto na Styczeń $35\frac{1}{8}$—35 tal,, na Styczeń Luty i Luty Marzec $34\frac{7}{8}$ tal., na wiosnę 35 tal., na Maj Czerwiec 36—$35\frac{3}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec 37—$36\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 30—31 tal.

Groch do gotowania 37—48 tal.

Groch na pastwę 37—48 tal.

Oléj rzepiowy na Styczeń $11\frac{1}{12}$—11—$\frac{1}{24}$ tal., na Maj Czerwiec $11\frac{1}{8}$ tal.

Olej lniany $13\frac{2}{3}$ tal.

Okowita na Styczeń i Styczeń Luty $14\frac{1}{6}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{7}{24}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{17}{24}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{11}{12}$—$\frac{7}{8}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{1}{6}$ tal , na Lipiec Sierpień $15\frac{7}{12}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Odchodzące z dworca pociągi kolei żelaznej.

Do

1) Wrocławia (Berlina, Saksonii, Wiednia, Krakowa), o godz. 6 min. 33 rano.
2) Starogrodu, (Szczecina, Berlina, Królewca, Petersburga), o godz. 12 min. 13 w poł.
3) Wrocławia (jak pod Nr. excl. Berlina) o godz. 5 min. 42 w wiecz.
4) Starogrodu (jak pod Nr. 2) i Warszawy o godz. 9 min. 36 w wiecz.

Przybywające pociągi.

Z

1) Starogrodu (Szczecina, Berlina, Królewca, Petersburga, Warszawy) o godz. 6 min. 23 rano.
2) Wrocławia (Wiednia, Krakowa i Saksonii o godz. 12 min. 3 w poł.
3) Starogrodu (jak pod Nr. 1 excl. Warszawy) o godz. 5 min 32 w wiecz.
4) Wrocławia (jak pod Nr. 2) o godz. 9 min. 26 w wiecz.

Odchodzące poczty osobowe.

Do

Skwierzyny n. W., o godz. 7 min. 30 rano.
Kargowy, o godz. 7 min. 30 rano.
Kostrzyna, o godz. 8 min. 15 rano.
Gniezna, o godz. 8 min. 30 rano.
Nakła, o godz. 8 min. 40 rano.
Plesżewa, o godz. 10 min. 30 rano.
Strzałkowa, o godz. 1 w poł.
Gniezna, o godz. 1 w poł.
Obornik, o godz. 6 min. 30 w wiecz.
Cylichowy, o godz. 7 w wiecz.
Skwierzyny n. W., o godz. 7 w wiecz.
Krotoszyna, o godz. 7 min. 15 w wiecz.
Ostrowa; o godz. 8 min. 30 w wiecz.
Wągrówca, o godz 10 min. 30 w wiecz.
Trzemeszna, o godz. 12 nocą.

Przybywające poczty osobowe.

Z

Trzemeszna, o godz. 4 min. 55 rano.
Krotoszyna, o godz. 5 min. 15 rano.
Wągrówca, o godz. 5 min. 40 rano.
Obornik, o godz. 8 min. 25 rano.
Skwierzyny n. W., o godz 8 min. 45 rano.
Ostrowa, o godz. 10 min. 30 rano.
Cylichowa, o godz. 10 min. 45 rano.
Strzałkowa, o godz. 1 min. 40 po poł.
Gniezna, o godz. 3 po poł.
Pleszewa, o godz. 4 min. 30 po poł.
Gniezna, o godz. 6 min. 40 po poł.
Krotoszyna, o godz. 7 w wiecz.
Kargowy, o godz. 7 min. 45 w wiecz.
Nakła, o godz. 8 min. 30 w wiecz.
Skwierzyny n. W., o godz. 10 min. 15 w wie.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 14. Stycznia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{4}$
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$105\frac{1}{8}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1853.	4	—	$95\frac{3}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	--	88
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{4}$
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito „	$3\frac{1}{2}$	$87\frac{1}{2}$	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	99
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{3}{4}$
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$98\frac{3}{4}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	102	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$93\frac{7}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	92
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$94\frac{1}{8}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	$91\frac{1}{2}$
Louisdory	—	—	110
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn.. .	4	—	$98\frac{1}{2}$

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.

	dnia 15. Stycznia 1864 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	1	28	3	2	1	3
Pszenicy średniéj	1	24	—	1	26	3
Pszenicy ordynaryjnéj	1	20	—	1	22	6
Żyta przedniego, szefel	1	7	6	1	10	—
Żyta lżejszego	1	5	—	1	6	3
Jęczmienia dużego, szefel	1	2	6	1	6	3
Jęczmienia małego	1	—	—	1	2	6
Owsa, szefel.	--	22	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel . . .	1	10	—	1	11	3
Grochu na pastwę.	1	7	6	1	8	9
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	--	—	—
Tatarki, szefel	1	13	9	1	15	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel.	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	2	15	—	3	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	--	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 14. Stycznia	12	27	6	do	13	--	—
„ 15. „	12	27	6	„	13	2	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.